

Plecakowy miotacz ognia ROKS-3



Wrocław, Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych
im. gen. Jakuba Jasińskiego

Powstały w okresie trwania II Wojny Światowej – radziecki
plecakowy miotacz ognia.

Historia konstrukcji



Fiński żołnierz ze zdobyczym plecakowym miotaczem typu ROKS-3

Plecakowe miotacze ognia stosowano powszechnie na polu walki zarówno w okresie I Wojny Światowej jak i II Wojny Światowej. Broń tego typu, przeznaczona do walki na bliskich odległościach, była wykorzystywana m.in. do: rażenia strumieniem palącej się mieszanki zapalającej załóg schronów bojowych, żołnierzy w okopach, pojazdów opancerzonych, a także do podpalania zabudowań. W 1940 roku w Związku Radzieckim skonstruowano nowy typ lekkiego, plecakowego miotacza ognia, oznaczony symbolem ROKS-1. Mieszanka zapalająca była z niego wyrzucana pod ciśnieniem sprężonego powietrza i zapalała się od nasączonych nią pakuł, które z kolei były zapalane przez specjalny nabój. Testy wykazały konieczność udoskonalenia systemu zapłonu oraz zwiększenia zasięgu rażenia omawianej broni. Doprowadziło to do powstania miotaczy ognia ROKS-2 i ROKS-3. Ostatni model stał się w okresie II Wojny Światowej standardowym typem plecakowego miotacza ognia Armii Czerwonej.

ROKS-3 składał się z następujących zasadniczych części



Szwedzcy ochotnicy z miotaczem ognia ROKS-2

- Zbiornika na mieszankę zapalającą (w kształcie cylindrycznym, o wysokości 460 mm i średnicy zewnętrznej 183 mm, o pojemności całkowitej 10,7 litrów, wykonanego z blachy stalowej o grubości 1,5 mm i wytrzymującego ciśnienie 24 atmosfer, o masie bez mieszanki zapalającej 6,3 kg).
- Butli na powietrze sprężone (o pojemności 1,3 litrów, wytrzymującej ciśnienie 225 atmosfer).
- Reduktora (przeznaczonego do zredukowania ciśnienia powietrza podczas doprowadzania go z butli do zbiornika z mieszanką zapalającą i utrzymywania ciśnienia roboczego 15-17 atmosfer w tym ostatnim zbiorniku podczas miotania mieszanki zapalającej).
- Węża (służącego do podawania mieszanki zapalającej ze zbiornika do komory zaworowej karabinka, wykonanego z kilku warstw tkaniny i gumy odpornej na działanie benzyny, o długości 1,2 m i średnicy wewnętrznej 16 mm – 19 mm).
- Prądownicy (przeznaczonej do oddawania strzałów ogniowych, w kształcie karabinka, co wpływało dodatnio na celność, o długości 940 mm i masie 4 kg).







Autor – zdjęcia: Dawid Kalka

REKON 2023

Wrocław, Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych
im. gen. Jakuba Jasińskiego

Miotacz ognia ROKS-3 działał w następujący sposób: powietrze sprężone w butli do 150 atmosfer przechodziło do zaworu redukcyjnego, gdzie ciśnienie spadało do 15 – 17 atmosfer, pod tym ciśnieniem przedostawało się ono poprzez zawór zwrotny do zbiornika z mieszanką zapalającą, którą następnie wypychało poprzez rurę wypustową i wąż gumowy do komory zaworowej w karabinku. Po naciśnięciu języka spustowego zawór otwierał się i mieszanka zapalająca wydostawała się lufą na zewnątrz, równocześnie iglica uderzała w spłonkę naboju zapalającego, którego płomień odbity od daszka zapalarki zapalał strumień mieszanki. Z miotacza można było oddać 6-8 strzałów krótkich lub jeden długi, trwający 3-4 sekundy.



Radzieccy żołnierze – drugi w tle uzbrojony w plecakowy miotacz ognia ROKS-3, pierwszy w tle, wyposażony w radziecki napierśnik stalowy SN-42 oraz uzbrojony w pistolet maszynowy

PPSz obr./wz. 1941

Mieszanka zapalająca niezagęszczona, używana w miotaczu ROKS-3, składała się w 50% z ropy naftowej, 25% nafty i 25% benzyny. Bardzo często stosowano jednak mieszanke zapalającą zagęszczoną, sporządzoną poprzez dodanie do ciekłych materiałów palnych proszku o symbolu OP-2 (była to sól glinowa kwasów naftalenowych).

Radzieckie plecakowe miotacze ognia były wykorzystane przez żołnierzy Armii Czerwonej m.in. podczas walk o Stalingrad, Królewiec, Budapeszt i Berlin. W 1944 roku miotacze ROKS-3 znalazły się także w uzbrojeniu Wojska Polskiego walczącego na froncie wschodnim. 2. Samodzielny Batalion Miotaczy Ognia – znajdujący się w składzie 1. Armii Wojska Polskiego – był uzbrojony początkowo tylko w fugasowe miotacze ognia FOG-2, jednak 17 października 1944 roku do oddziału przekazano pierwsze miotacze typu ROKS-3 i przystąpiono do formowania uzbrojonych w nie 2 plutonów. 1 lutego 1945 roku w batalionie było już 59 sztuk miotaczy ROKS-3. Okazały się one szczególnie przydatne podczas walk w Kołobrzegu w dniach 10-18 marca 1945 roku. Plecakowe miotacze ognia ROKS-3 pozostawały w uzbrojeniu Wojska Polskiego do połowy lat pięćdziesiątych, kiedy w ich miejsce wprowadzono nowszą broń tego typu, oznaczoną symbolem LPO-50.



Dane taktyczno-techniczne miotacza ognia ROKS-3

- Obsługa miotacza – jeden żołnierz
- Zasięg miotania – maksymalnie 30-35 metrów
- Ilość możliwych do oddania krótkich strzałów z miotacza – ok. 6-8 strzałów
- Masa miotacza z mieszanką zapalającą – 23,2 kg
- Masa miotacza bez mieszanki zapalającej – 14,7 kg
- Pojemność robocza zbiornika z mieszanką zapalającą – 10,7 litrów
- Ciśnienie robocze w zbiorniku mieszanki zapalającej – 15 – 17 atmosfer







Autor – zdjęcia: Dawid Kałka

Warszawa, dawne Muzeum Wojska Polskiego

Miotacz ognia ROKS-3 w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego

Ekspozowany w Muzeum miotacz ognia ROKS-3 został przekazany do jego zbiorów po zakończeniu II Wojny Światowej. Najprawdopodobniej znajdował się on wcześniej w uzbrojeniu 2. Samodzielnego Batalionu Miotaczy Ognia.

Bibliografia

1. Muzeum Wojska Polskiego, Warszawa
2. Arsenał – Muzeum Militariów, Wrocław
3. https://pl.wikipedia.org/wiki/Miotacz_ognia_ROKS-3
4. https://commons.wikimedia.org/wiki/Category:ROKS_flamethrower